TECHNIKA STOLARSKA

I

ARCHITEKTURA WNĘTRZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM RZEMIOSŁA STOLARSKIEGO I ZAGADNIENIOM ARCHITEKTURY WNĘTRZ

NR. 1 i 2.
I-II — 1937
WARSZAWA

Nr. 1-2 Warszawa, Styczeń-Luty 1937 r. Rok II

TECHNIKA STOLARSKA
I ARCHITEKTURA WNĘTRZ

CZASOPISMO ILUSTROWANE POŚWIĘCONE SPRAWOM RZEMIOSŁA STOLARSKIEGO I POKREWNYM, ORAZ ZAGADNIENIOM ARCHITEKTURY WNĘTRZ.

Od Wydawnictwa

W pierwszym numerze naszego pisma zwróciliśmy się z apelem do rzemiosła stolarskiego o zainteresowanie się naszym pismem i o popieranie naszych dążeń.

Z satysfakcją przyznać dziś musimy, że poważna część rzemiosła stolarskiego, w zrozumieniu naszych dążeń, pośpieszyła ze słowami uznania, przyklasnęła naszej inicjatywie i zadokumentowała to przez zaprenumerowanie „Techniki Stolarskiej i Architektury Wnętrz."

Poważna część, to jednak jeszcze nie wszyscy, a znane jest przecież hasło „W jedności siła". Hasło to powinno przyświecać całemu rzemiosłu stolarskiemu, bez wyjątków, dla którego pismo nasze, jako informator i poradnik fachowy, posiada znaczenie pierwszorzędne.

Gdy zważymy, że zagranicą, np. w Niemczech, istnieją dziesiątki fachowych pism stolarskich, i że dzięki bogatej i pouczającej literaturze fachowej stolarstwo rozwija się tam, wspaniale, to spodziewać by się należało, że w kraju naszym, liczącym przeszło 33 miliony ludności, a warsztatów stolarskich kilkanaście tysięcy, powinno być pism fachowych przynajmniej dziesięć.

Tymczasem — jest jedno jedyne, które jako nowonarodzone — wymaga troskliwej opieki nie tylko od swoich wydawców, ale i od całej wielkiej rodziny stolarskiej.

Im większe będzie zainteresowanie, im więcej prenumeratorów, tym bogatszy i pożyteczniejszy będzie materiał fachowy w „Technice Stolarskiej".

Zachęceni współpracą rzemiosła, będziemy mogli korzystać z inicjatywy wybitnych fachowców w jak najszerszym zakresie dla dobra Rzemiosła Stolarskiego.

O nowoczesnej architekturze wnętrz.

Podnoszący się stale poziom wymagań kulturalnych sprawia, że pragnieniem każdego z nas jest urządzenie sobie mieszkania nie tylko praktycznie, ale i estetycznie.

Nie jest to rzeczą trudną. Rzemiosło podało dziś rękę sztuce i, zwykły przedmiot, przeznaczony do codziennego użytku, zadawala w zupełności nasze potrzeby estetyczne.

Wytwórca mebli, licząc się z sytuacją materialną swoich klientów, musi dbać nie tylko o to, aby meble jego były praktyczne, jak najbardziej nowoczesne i estetyczne, ale również i o to, aby obydwa te warunki nie wpływały na podrożenie ich produkcji.

Nie ulega wątpliwości, że najdroższy surowiec nie podniesie wartości przedmiotu, o ile nie jest odpowiednio użyty i odrobiony.

Dzieło sztuki można tworzyć z najtańszego surowca. Trzeba tu tylko dotknięcia ręki artysty.

Coraz więcej architektów zajmuje się projektowaniem mebli. Pomysły są mniej lub więcej udatne, ale twórczość tych, którzy stosują w meblarstwie zasady nowej architektury, kierując się przy tym intuicją artysty, osiąga te same mniej więcej wyniki, co w zakresie budownictwa: tak budynki jak i sprzęty, stają się coraz mniej dekoracyjne, a coraz prostsze. Tak w jednych jak i w drugich, tkwi ten sam urok: prostota.

Jednym z charakterystycznych przejawów nowej architektury jest również jak najdalej idące wykorzystanie miejsca przez stosowanie małej ilości celowych sprzętów oraz przez ich gładkość i lekkość.

Użycie stali w meblarstwie zdarza się nie rzadko. Tak jak w budownictwie wprowadzony w ostatnich latach szkielet stalowy utrzymuje się nadal, tak samo w meblarstwie posiada stal w pewnych wypadkach słuszne zastosowanie. Wpływa ona mianowicie na trwałość mebla z jednej strony, a z drugiej ułatwia jednemu przedmiotowi spełnianie wielu różnorodnych funkcyj przez uruchomienie jego części. Mamy tu na myśli sprzęty o wysuwanych częściach, mające coraz większe zastosowanie w małych mieszkaniach.

Nowoczesna architektura, stwarzając sztukę dla szerokich mas, zrodziła się przede wszystkim z problemów celowości i oszczędności.

Cóż więcej można powiedzieć o charakterze nowoczesnych mebli w nowoczesnym mieszkaniu?

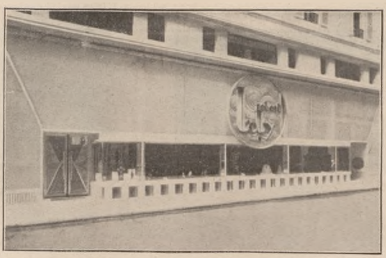
Proste, jasne, dobrze pojęte w swych liniach zasadniczych, celowe i higieniczne.



Nowoczesny pokój męski.



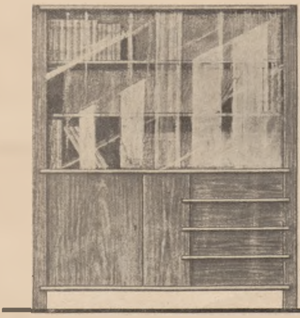
Urządzenie baru. Drzewo w połączeniu z metalem „Anticorodal".



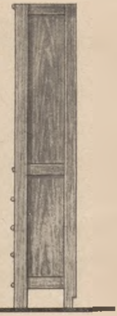
Nowoczesna, bardzo ładna elewacja sklepu i wystawa. Drzwi i obramowanie wystawy sklepowej, wykonane z metalu „Anticorodal".

Projekt skromnych mebli do

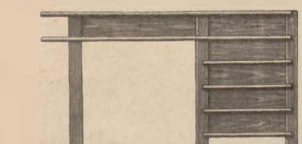
w wykonaniu z drzewa krajowego



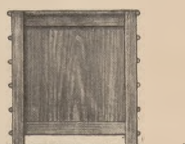
Szafa biblioteczna.



Widok z boku.



Biurko.



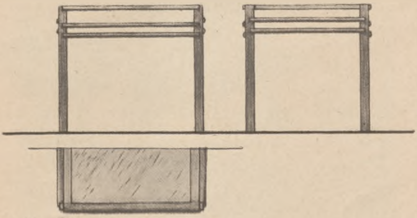
Widok z boku.

Skala 1 : 20

pokoju męskiego (gabinet)

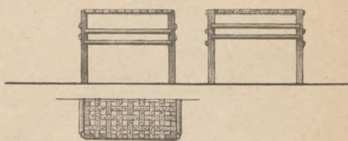
pełnego — (nie fornierowane) Jesion lub dąb)

w kolorze naturalnym drzewa, (jasnym)



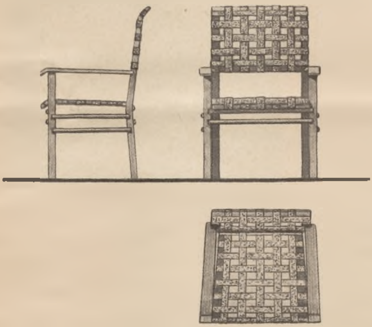
Widok z góry na płytę — płyta szklana.

STOLIK.



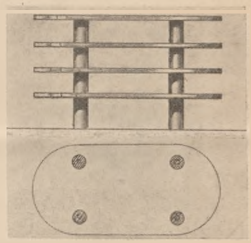
Siedzenie wyplatane z lnianych pasów.

TABORET.



Oparcie i siedzenie wyplatane z lnianych pasów — w kolorze szarym.

FOTEL.



STOLIK.

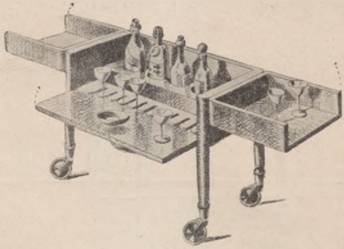
Skala 1 : 20



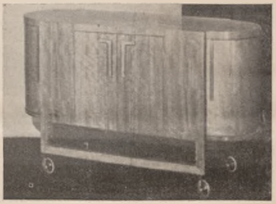
KWIETNIK.

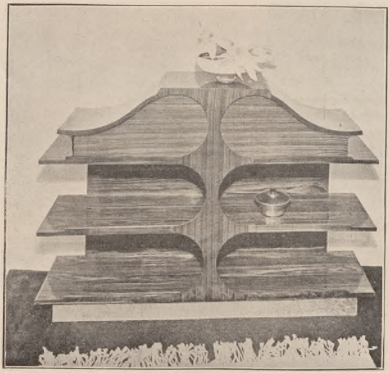
Projekty różnych





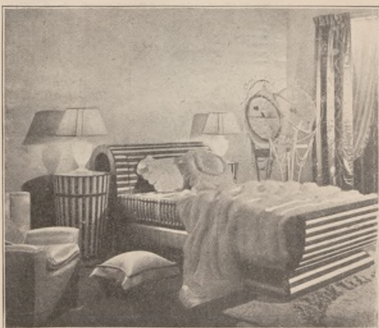




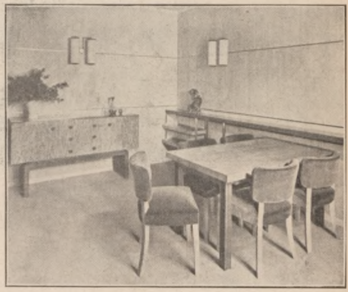


Szafka, projektow. i wykonana w Paryżu.

mebli i wnętrz.



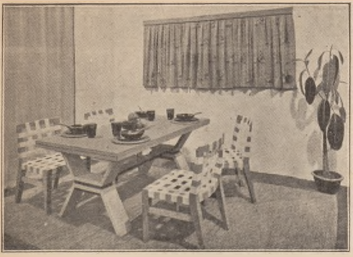
Sypialnia Pani. Proj. i wyk. w Londynie.



Nowoczesny pokój stołowy.



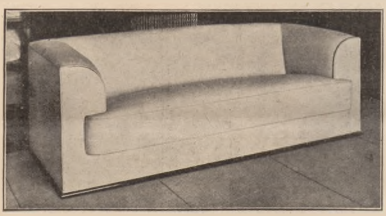
Kącik w salonie: kanapa i fotel pokryte tkaniną w kolorze złotawo-bezowym.
Drzewo Jaworowe polerowane na kolor miedzi. Stolik w stylu chińskim.



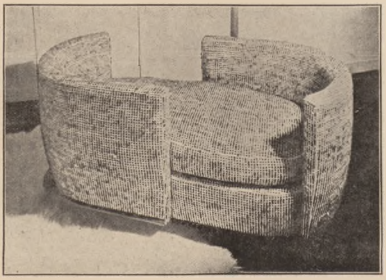
Bardzo skromny pokój stołowy.
Meble wykonane z drzewa „masywnego".



Biurko damskie



Nowoczesna kanapa.



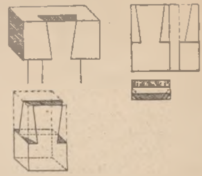
Nowoczesna kanapa t. zw. „Vis a vis" do pokoju bawialnego.

Ciekawe konstrukcje wiązania drewna

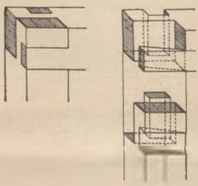
Przy wiązaniu drzew części konstrukcyjne zostają wstydliwie zakryte, bo jako „mniejsze zło" są wykonywane czasem bardzo niedbale, i przeto nie zasługują na uwidocznienie.

Dawniej, za czasów rozkwitu gotyki, było się dumnym, gdy się mogło pokazać jak pojedyncze części drzewa konstrukcyjnie są połączone. Starano się specjalnie podkreślić różnego rodzaju łączenia, które nawet dla fachowca były nie zrozumiałe.

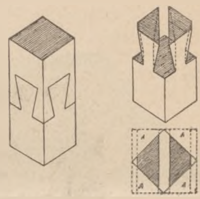
Takie wyjątkowe łączenia znajdują się dziś — już tylko w muzeach. Chcemy tu pokazać kilka takich łączeń, które na pierwszy rzut oka wydają się dość zagadkowo, ale dla których jednak znajduje się zawsze rozwiązanie:



Rys. 2) **Łączenie na t. zw. jaskółczy ogon**, zostaje klinkowato wsunięte.



Rys. 1) **Podwójne łączenie hakowe**, wykonuje się w ten sposób, iż jedno zazębienie zostaje klinowato wycięte, i przy składaniu — należy ostrożnie wygiąć klinowatą część — aż wskoczy do wyklinkowanego miejsca.



Rys. 3) **Podwójne łączenie na t. zw. jaskółczy ogon**, wykazuje po wszystkich stronach ogon, i staje się przez to, jeszcze bardziej zagadkowe.

Sposób wykonania: Łączy się dwa kawałki drewna (na długość) przy pomocy wcięcia na tak zw. jaskółczy ogon, następnie ścina się rogi A w przeciwnym kierunku (linia kreskowana).

Nowy sposób sklejający nawet metale

Młodemu badaczowi norweskiemu, udało się wynaleźć nowe kleiwo, które ze względu na swe właściwości znajdzie jak najszersze zastosowanie w gospodarstwie domowym oraz w przemyśle. Wynalazca zbadał siły przyczepności najróżnorodniejszych materiałów, a następnie szukał substancji, któreby w odpowiednim roztworze danym określonym celom najwięcej odpowiadały. Wreszcie znalazł substancję, którą nazwał „Metalfix", z powodu jej charakterystycznej właściwości, dozwalającej na trwałe skleanie nawet metali. Np. na kawałek aluminium naklejono taki sam kawałek pod kątem prostym. Połączenie było tak mocne, że nie mogło być rozerwane nawet przez użycie siły. Równie silne są połączenia i innych materiałów, jak porcelany, szkła, drzewa, skóry etc., czy to między sobą, czy też z metalami. Dziura w garnku aluminiowym, zamazana „Metalfixem", po stwardnieniu tegoż, co trwa kilka godzin, nie przeszkadza zagotowaniu wody w tym garnku na bardzo gorącym płomieniu bunzenowskim. Zatem odporność na żar i nierozpuszczalność w wodzie jest tym samym dowiedziona. Według zdania wynalazcy, „Metalfix" posiada również odporność przeciw benzynie i olejom. Prócz klejenia i kitowania dodać należy jeszcze, w pewnym zakresie, właściwość lutowania i to bez płomienia, wobec czego nowe kleiwo ma zapewnione szerokie zastosowanie.

Wyrabia je: Metalfix G. m. b. H. Berlin N. 4.

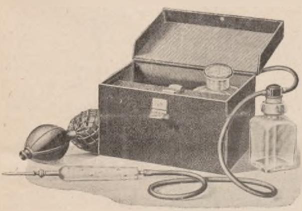
Dział zdobnictwa

Techniki zdobnictwa, jak i wszystko inne na świecie, podlegają różnym przejawom mody.

W ostatnich latach zaczęto w niektórych krajach znów stosować w zdobnictwie meblowym technikę wypalania w drzewie.

Chcąc czytelników zapoznać z tym zdobnictwem w najszerszych granicach, które już zaczyna być modne w meblarstwie, rozpoczynamy obecnie lekcje wypalania.

Ponieważ jednak wypalaniem osiągamy bardzo piękne efekty, nie należy się tą nieco skomplikowaną techniką zrażać i, zaopatrzywszy się w aparat, zacząć naukę.



Są dwa typy aparatów: jeden, wymagający oddzielnej lampki spirytusowej do rozgrzania igły, a drugi, w którym zapalamy płomieniem gaz benzynowy bezpośrednio w aparacie.

Uważając jednak pierwszy system aparatu za bezpieczniejszy, podajemy dokładny jego opis i rysunek:

Aparat do wypalania składa się z flaszki (patrz rysunek), która jest wykonana z grubego szkła o szerokiej szyjce, do której dopasowany jest korek kauczukowy, posiadający dwa wyloty, przechodzące od spodu do boków, zakończone z boku wystającymi (dług. około 5-ciu cm) na zewnątrz rurkami wylotowymi. Na jedną z rurek wylotowych zakładamy cienką gumową rurkę o długości 50 cm, na końcu której umieszczona jest rączka korkowa z wkręconą igłą, na drugą rurkę wylotową zakładamy drugą rurkę gumową o długości 50 cm zakończoną gruszką gumową, jak na rysunku uwidocznione. Igieł do wypalania jest kilka odmian, co do wielkości i kształtu - zastosowanie igły zależy od roboty, którą mamy wykonać. Do zdobnienia jednak drobnych przedmiotów z drzewa, lub innych materiałów, można się posługiwać jedną tylko igłą, tak zwaną uniwersalną.

Chcąc mieć komplet potrzebny do wykonywania wszelkich technik i wzorów, które w naszych następnych lekcjach podamy, należy jeszcze do takiego kompletu tzw. „pantofelek", którego zastosowanie podamy przy robocie już właściwej. Do całości należy mała spirytusowa lampka.

Lekcję pierwszą rozpoczniemy w następnym numerze.

Wiadomości o niektórych drzewach używanych, lub mniej używanych, do robót stolarskich

ŚWIERK (po łacinie — Picea; po niemiecku — Fichte). Drzewo żółtawo różowe, coraz jaśniejsze w kierunku brzegu, który jest prawie biały. Słoje roczne są czerwonobrunatne. Zawiera wiele żywicy, więcej niż jodła i sosna— żywica ta przy schnięciu drewna łatwo wydostaje się na wierzch. Drewno to nie chętnie jest używane do robót stolarskich. Świerk rośnie przeważnie w wilgotnym, zimnym klimacie nad brzegami mórz, i w górach. Oprócz świerka zwyczajnego (Picea excelsa), pojawiającego się w handlu w 12 rodzajach, mamy jeszcze wyborne świerki amerykańskie, jak: świerk biały, czarny i czerwony, dosięgające wysokości 40 m i grubości 90 cm średnicy, największe jednak świerki są nadbrzeżne (Picea sitcheusis — Strandfichte), które dochodzą do wysokości 60 m i grubości do 5 m średnicy. Ojczyzną ich jest północna Ameryka. Najlżejsze są świerki koloru niebieskiego (Picea pungens Engelm. — Stechfichte), pochodzące z Kolorado.

Świerki tworzą wyborny materiał do wyrobu instrumentów muzycznych, organów i fortepianów, osobliwie zaś jako dna resonujące (odbijające dobrze głos), i jako pokrywy do mandolin, gitar, skrzypiec, basetli itd. Świerk użyty do tych wyrobów musi mieć delikatne słoje roczne, szerokie od 1½ do 3 mm. Nadają się najlepiej drzewa stare i wyrosłe w górach na mokrym gruncie. Na dno np. fortepianu musi być świerk cięty w kierunku błyszczek, czyli tak jak się łupie. Materiał nie może mieć przewodów naczyniowych, bardzo delikatne, równo rozłożone, cienkie błyszczki; włókna idące prosto wzdłuż i w ogóle równomierność w całej swej budowie.

MODRZEW (Larix europea — Larche). Drewno koloru żółto-czerwonego aż do brunatno-czerwonego. Jest dość twarde, łatwo łupliwe, błyszczące, znacznie trwalsze od sośniny i mało zsychające się. Roczne słoje są wyraźne, lekko pofalowane, ich brzegi są ciemno-czerwonobrunatne. Podlega mało robactwu i jest żywiczne.

Na ogół rozróżniamy cztery rodzaje modrzewiu, tj. europejski czyli zwyczajny modrzew, modrzew sybiryjski, amerykański i japoński. Modrzew zwyczajny nadaje się równie dobrze do budowy wodnej, jak i wszelkich innych robót stolarskich i zasługuje na drugie miejsce po dębinie. Naturalnie nie każdy modrzew zwyczajny jest tak dobry, bowiem modrzewie które rosły w dołach i mokrym gruncie, najwyżej nadają się do użycia na paczki — natomiast modrzew górski, kilkunastoletni, jest b. żywiczny, posiada barwę ciemno-czerwonawą na rdzeniu i mały biel, nadaje się wybornie do wyrobów stolarskich.

LIMBA (Pinus cembra — Zilbelkiefer, Arvenholz). Biały lub żółtawy jej kolor, jest u b. starych drzew tak ciemny, jak mahoń, rdzeń jasno różowy, który z czasem ciemnieje. Materiał z Limby jest najlepszy ze wszystkich naszych drzew szpilkowych, b. trwały, o równomiernej budowie, nadaje się bardzo dobrze do robót stolarskich zwłaszcza z 2-ch powodów: 1) różowawej barwy i 2) że wydaje b. przyjemną woń, trwającą długie lata, oraz jest zupełnie niedostępny dla robaków i moli. (Woń, którą limba wydziela, zabija mole). Drzewo to, dziś niestety u nas rzadkie, spotykane w małej ilości w Tatrach.

CIS (Taxus baccata — Eibe). Drzewo dziś jeszcze rzadziej spotykane od limby, czerwono-brunatne, z ciemniejszymi i jaśniejszymi prążkami, o bieli jasno żółtawego koloru. Kolorem zbliża się cis do starego mahoniu. Słoje roczne posiada wąskie i gęste. Jest to drzewo b. twarde i ciężkie, trudno łupliwe i prawie nie do zniszczenia, choć kruche. Już pod strugiem jest błyszczące i piękne. Barwiony na czarno, łudząco naśladuje heban. Fornier z cisu, zanurzony na kilka miesięcy w wodzie, nabiera koloru purpurowo-fioletowego. Cis jest drzewem górskim, dawniej rozpowszechnionym, obecnie b. mało znajduje się w Europie, z wyjątkiem niektórych okolic, np. w północnej Europie oraz Anglii, rośnie bardzo powoli, tak, że przez kilkaset lat dosięga około 9 m wysokości i 1½ m grubości. Są cisy mające po 2000 lat, grube zaledwie 4 m. Osobliwością cisu jest zupełny brak żywicy. Na rynku w sprzedaży znajduje się cis przeważnie pochodzenia amerykańskiego i kaukazkiego, marki „Yew tree", w blokach 70 cm średnicy, które się kroi na forniery.

(C. d. n.)

Wykonywanie imitacji niektórych drzew

Z powodu wysokiej ceny na niektóre gatunki drewna zachodzi często potrzeba imitowania ich, przez zabarwienie w odpowiedni sposób drewna innego gatunku — tańszego.

Niżej podajemy sposoby na wykonanie imitacji niektórych gatunków drzew:

Imitacja orzecha. — Można imitować orzech bardziej kosztowny (ciemny), używając jako materiału orzecha jasnego, lub też drewna innego gatunku.

Przy użyciu orzecha jasnego, którego części zewnętrzne pnia (biel) są jaśniejsze, zastosować należy następujący barwnik: Rozpuścić 25 gramów potasu lub 50 gramów sody w 1 litrze wody. Zagotować i ciągle mieszając, dodać 200 gramów bruni kaselskiej (Kasslerbraun). Po zupełnym rozpuszczeniu się, barwnik należy przecedzić przez grube, lniane płótno. Drewno barwić należy ciepłym płynem. Otrzymany kolor jest ciemno-brunatny i dlatego nieraz trzeba barwnik nieco rozcieńczyć, by uzyskać kolor podobny zupełnie do naturalnego ciemnego orzecha.

Jeśli chodzi o nadanie więcej ognistego odcienia drewnu orzechowemu, dobrze jest do szlifowania użyć oleju lnianego z dodatkiem wyciągu z korzenia alkanowego (czerwonego).

Imitacja hebanu. — Spotykamy nieraz w handlu drewno gruszy, barwione na wskroś barwnikiem czarnym i dające dobrą imitację hebanu.

Do imitowania hebanu za pomocą barwienia powierzchownego, nadaje się drewno gruszy lub jabłoni. Zabarwia się następującym barwnikiem: 100 gramów ekstraktu kompeszowego gotować w 2-ch litrach wody tak długo, aż objętość zmniejszy się do jednego litra, po czym ostrożnie dodać 27 gramów krystalicznej sody. Tym wywarem należy drewno przedbarwić na ciepło. Następnie barwić należy roztworem z 60-ciu gramów octanu na 1 litr wody. Należy jeszcze dodać 6 gramów arszeniku białego i nieco octowego. Drewna, posiadające pory szerokie, np. jak dąb, a nawet i orzech, do imitacji hebanu nie nadają się.

(C. d. n.)

Barwienie drewna

Jeszcze doniedawna liczba barwników drzewnych była dość ograniczona. Obecnie jednak technika (przemysł chem.) takie uczyniła postępy, że umożliwiła ona nam dowolne zabarwienie drewna na kazdy żądany kolor. Zaznaczyć należy, że przy zabarwianiu drewna na dłużu, barwnik przenika jedynie do bardzo mieznacznej głębokości, zaledwie 0,02 0,06 mm. Nawet przy zastosowaniu wysokiego ciśnienia do 150 atm. celem impregnowania barwnika.

Aby drewno zabarwić na wskroś, trzeba je barwić **od przeczu**, czyli z przekroju poprzecznego drzewa. W ten sposób można zabarwić drewno w całej jego masie. Jak to uczynić - - pomówimy w następnym numerze T. S. Tym razem ograniczymy się do wiadomości o bejcowaniu powierzchownym, jako najtańszym.

Obróbka drewna bogatego w żywicę przed jego barwieniem.

Obecność żywicy w niektórych drzewach (szczególnie iglastych) nastręcza duże trudności przy barwieniu, tym bardziej, że ilość żywicy w poszczególnych częściach jednego nawet kawałka drewna jest nie jednolita. Miejsca przepojone żywicą nie przyjmują barwnika. Jeżeli nawet po pewnym czasie powierzchnia taka przyjmie barwnik, to barwa jej jest jednak niejednolita pstra.

Celem równomiernego, ładnego zabarwienia takiej powierzchni, należy uprzednio usunąć z niej żywicę. W tym celu należy powierzchnię zmyć rozczynem sody (135 g sody na 1 litr wody) lub rozczynem sody z domieszką acetonu (135 g sody i 0,25 l. acetonu 0,75 l. wody), albo wreszcie zwyczajnie mydłem marsylskim, które jest wyrabiane z oleju oliwkowego. 20 g. tego mydła rozpuścić w 1 litrze wody. Rozczyny powinny być ciepłe. Po zmyciu powierzchni jednym z wyżej wymienionych rozczynów, należy ją zmyć powtórnie czystą wodą.

Wybielanie drewna przed barwieniem.

Przed zabarwieniem drewna na kolor jasny, należy je uprzednio wybielić. Wybiela się tylko takie drzewa, które same przez się są mniejwięcej jasne. Drewna wybielone nie pozostają jednak trwale białymi, gdyż po pewnym czasie, wskutek działania światła i powietrza, stają się one na nowo żółte, wzgl. brunatno-żółte.

Do wybielania drewna używamy chloru (gazu), kwasu siarkowego i wody utlenionej. Najwygodniejsze w zastosowaniu, jest wapno chlorowane, które powinno być świeże, ponieważ z czasem, wskutek ściągania wilgoci z powietrza, traci swą aktywność. Drewno, przeznaczone do bielenia, należy starannie zmyć roztworem sody, by usunąć żywicę i garbniki. Następnie należy drewno zmywać rozczynem, który zawiera: na 1 litr wody 60 — 100 g wapna chlorowanego i 25—30 g potasu. Zmywanie powinno się odbywać co kilka minut dotąd, aż otrzymamy powierzchnię drewna o kolorze dostatecznie jasnym. Następnie należy drewno zmyć czystą wodą, aby usunąć ślady chloru, który utrudnia późniejsze barwienie lub politurowanie drewna. Wskazanym jest także powtórne zmycie drewna słabym roztworem kwasu solnego (5 -10 g. kwasu na 1 litr wody).

C. d. n.

„Kto nie umie słuchać — nie będzie umiał rozkazywać".

„X"

Spis chemikaliów używanych do barwienia drewna

Każdy z podanych składników należy rozpuszczać w stosunku 60 g na jeden litr wody. (Jest to norma tzw. standardowa).

Sole metali.

Nazwy:

Polska	Łacińska	Niemiecka
1. Octan żelaza	Ferrum aceticum	Essigsaures Eisen
2. Siarczan żelaza	Ferrum sulfuricum	Eisenvitriol
3. Siarczan miedzi	Cuprum sulfuricum	Kupfervitriol
4. Chlorek miedzi	Cuprum chloratum	Kupferchlorid
5. Chlorek kobaltu	Cobaltum chloratum	Kobaltchlorat
6. Siarczan niklu	Niccolum sulfuricum	Nickelsalz

Alkalia (zasady) i sole o działaniu zasadowym.

7. Amoniak	Ammonicum causticum	Ammoniak
8. Dwuchromian potasu	Kalium bichromatum	Rotes doppelchromsaures Kali
9. Chromian potasu	Kalium chromatum	Gelbes chromsaures Kali
10. Nadmanganian potasu	Kalium hypermanganicum	Übermangansaures Kali
11. Potaz (węglan potasu)	Kalium carbonicum	Pottasche
12. Soda (węglan sodu)	Natrium carbonicum	Soda

Kwasy.

13. Kwas siarkowy	Acidum sulfuricum	Schwefelsaure
14. Kwas solny	Acidum hydrochloricum	Salzsaure
15. Kwas azotowy	Acidum nitricum	Salpetersaure

Barwniki anilinowe.

Rozpuszczać należy każdy z podanych składników w stosunku (standard) 40 g na 1 litr wody. Wszystkie poniżej przytoczone barwniki są kwaśne i rozpuszczalne w wodzie.

Nazwa polska	Nazwa niemiecka
16. Nigrozyna	Nigrosin
17. Srebrno-szary (ciemniejszy)	Silbergrau (dunkel)
18. Srebrno-szary (jaśniejszy)	Silbergrau (hell)
19. Błękit ciemny	Dunkelblau
20. Zieleń nowa	Neuechtgrün
21. Bruń nowa (ciemniejsza)	Neubraun (dunkel)
22. Bruń nowa (jaśniejsza)	Neubraun (hell)
23. Bruń ciemna	Dunkelbraun
24. Bruń kasztanowa	Kastanienbraun
25. Bruń palisandrowa	Palisanderbraun
26. Bruń mahoniowa	Mahagonibraun
27. Czerwień mahoniowa	Mahagonirot
28. Czerwień persia	Persiarot
29. Czerwień nowa	Neurot
30. Żółty-orange	Gelborange
31. Żółty	Echtgelb
32. Bejca orzechowa	Nussbaum-Körnerbeize

Garbniki.

Rozpuszczać (standard) 50 g na 1 litr wody.

Polska	Łacińska	Niemiecka
33. Kwas galusowy	Acidum gallicum	Gallussaure
34. Kwas pyrogallusowy	Acidum pyrogallicum	Pyrogallussaure

PONIŻEJ PODAJEMY SZEREG RECEPT, NA SPORZĄDZANIE BARWNIKÓW DO DRZEWA.

Objaśnienie: Np. recepta Nr. 1, zawiera 1 część objętościową siarczanu żelaza, 3 części nigrozyny i 1 część ciemnego błękitu, czyli dla uzyskania 1 litra płynu (barwnika) użyć musimy $1/5$ t. j. 200 cm³ siarczanu żelaza, $3/5$ t. j. 600 cm³ nigrozyny i $1/5$ t. j. 200 cm³ ciemnego błękitu. Oczywiście każdy ze składników winien być rozpu-

szczony uprzednio w normalnej (standardowej) ilości wody. Z powyższego obliczyć łatwo, że: ⅕ litra wody wymaga 12 g. siarczanu, 3/5 litra wody wymaga 24 g. nigrozyny (standard 40 g. na 1 litr wody), ⅕ litra wody wymaga 8 g. błękitu ciemnego (suchego) (standart 40 g. na 1 litr wody) i t. d.

Przygotowanie i rozpuszczenie przed tym poszczególnych składników standardowych w wodzie jest dla późniejszego tworzenia barwników b. wygodne, ponieważ jako miara służy nam już jedynie szkło cylindryczne z podziałką centymetrową (mensurka).

Kolory uzyskiwane przy zastosowaniu poszczególnych recept, podajemy jedynie w przybliżeniu, z tych względów, że trudno byłoby dokładnie wyrazić wszystkie odcienia i nasilenia barw, zwłaszcza, że odcienia te zmieniają się zależnie od gatunku drewna i zawartości w nim garbników. Dlatego też radzimy, by każdy, korzystający z niżej podanych recept, zrobił sobie uprzednio próby na takim drewnie, jakie jest przeznaczone do barwienia.

Nadmienić należy, iż do rozpuszczania barwników najlepiej nadaje się woda destylowana, a w razie gdy to jest niemożliwe, należy użyć wody miękkiej (rzecznej lub deszczowe), a w każdym razie dobrze przegotowanej. Co się tyczy rozpuszczania barwników w spirytusie, to należy go używać w wielkim stężeniu (95—96%). Z olejów do rozpuszczania barwników nadają się jedynie oleje szybko schnące, inne są wykluczone.

TABLICA I

Recepty na barwniki o znacznej zawartości składników anilinowych

Liczba bieżąca	[illegible]	Nazwa barwnika	Numer w tablicy barwnik.	Uzyskany kolor
1	1	Siarczan żelaza	2	Ciemno szary z odcieniem niebieskim
	3	Nigrozyna	16	
	1	Błękit ciemny	19	
2	1	Octan żelaza	1	Ciemno szary z odcieniem kasztanowym
	3	Bruń kasztanowa	24	
	1	Nigrozyna	16	
3	2	Dwuchromian potasu	8	Ciemny palisander
	4	Bruń palisandrowa	25	
	3	Nigrozyna	16	
4	3	Dwuchromian potasu	8	Ciemny orzech z odcieniem szarym
	2	Bruń ciemna	23	
	1	Nigrozyna	16	
	1	Amoniak	7	
5	4	Dwuchromian potasu	8	Orzech z odcieniem kasztanowym
	1	Amoniak	7	
	3	Nigrozyna	16	
	1	Bruń nowa jaśniejsza	22	
6	1	Chromian potasu	9	Palisander z odcieniem żółto-szarym
	1	Amoniak	7	
	1	Bruń palisandrowa	25	
	1	Nigrozyna	16	
7	4	Dwuchromian potasu	8	Orzech z odcieniem mahoniowym
	2	Amoniak	7	
	3	Nigrozyna	16	
	2	Bruń nowa jaśniejsza	22	
8	2	Chromian potasu	9	Mahoń z odcieniem szarym
	1	Amoniak	7	
	1	Czerwień nowa	29	
	1	Nigrozyna	16	
	3	Woda	—	
9	2	Dwuchromian potasu	8	Orzech z odcieniem orange
	1	Amoniak	7	
	1	Bruń ciemna	23	
	1	Żółty-orange	30	
	½	Nigrozyna	16	
10	2	Srebrno-szary ciemn.	17	Szary
	1	Amoniak	7	
	1	Soda	12	
11	1	Siarczan żelaza	2	Orzech z odcieniem zielonym
	3	Nigrozyna	16	
	2	Zieleń nowa	20	
	1	Bruń nowa jaśniejsza	22	
12	1	Żółty-orange	30	Ciemny-orange
	1	Nigrozyna	16	
	1	Woda	—	

(Ciąg dalszy w N-rze następnym)

Sprawy podatkowe

ULGI PRZY NABYWANIU ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA ROK 1937.

Izba Rzemieślnicza w Krakowie zwraca uwagę, że możliwość uzyskania ulgi przy nabyciu świadectwa przemysłowego przez przedsiębiorstwo, które korzystało z ulg w II półroczu 1936 r. w zakresie zatrudnianych pracowników — zachodzi także i w r. 1937, pod warunkiem zatrudnienia większej ilości pracowników w ciągu całego pierwszego kwartału r. 1937. Praktyczne uzyskanie takiej ulgi w niektórych zawodach jest nie możliwe. Dotyczy to zawodów, które większą ilość robót i zamówień wykonywują tylko w pewnych okresach (sezonach).

Ponieważ I kwartał roku 1937 nie zawsze odpowiada okresom (sezonom) zwiększonego zapotrzebowania — możność korzystania z ulg należałoby zmienić w tym kierunku, iż stwierdzenie zwiększonego zatrudnienia pracowników niekoniecznie musi dotyczyć I kwartału r. 1937, lecz w ogóle okresu 3-ch miesięcy w ciągu całego roku 1937.

Z uwagi na powyższe Związek Izb Rzemieślniczych R. P. w dniu 6 lutego r. b. złożył odpowiedni memoriał do Ministerstwa Skarbu, popierając stanowisko Izby Rzemieślniczej w Krakowie.

Ubezpieczenia

W SPRAWIE UBEZPIECZENIA EMERYTALNEGO TERMINATORÓW.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, terminatorzy, odbywający naukę zawodową na podstawie umowy spisanej i rejestrowanej w myśl wymagań prawa przemysłowego, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego robotników.

Wobec powstałych wątpliwości przy ustalaniu daty, od której terminatorzy nie podlegają obowiązkowi tego ubezpieczenia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych w jednym z ostatnich okólników wyjaśnił, co następuje: za datę, od której terminatorzy nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego robotników uważać należy datę obowiązywania umowy spisanej i rejestrowanej, określoną w tej umowie.

W wypadku, gdy data obowiązywania umowy nie jest zgodną z datą faktycznego rozpoczęcia nauki, terminator od dnia faktycznego jej rozpoczęcia aż do dnia, od którego obowiązuje spisana i rejestrowana umowa, podlega obowiązkowi ubezpieczenia w pełnym zakresie.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA PRACODAWCÓW.

Celem usunięcia wątpliwości co do odpowiedzialności pracodawców za przekroczenie przez nich obowiązków, wynikających z ustaw o ubezpieczeniach społecznych wyjaśnia się, że pracodawca, niezależnie od ewentualnej odpowiedzialności cywilnej w stosunku do pracownika, może być ukarany grzywną lub aresztem za następujące przewinienia:

1) za niedopełnienie obowiązku zgłoszenia pracownika do ubezpieczeń społecznych; 2) za podanie w zgłoszeniach, listach lub wykazach, przewidzianych w ustawach ubezpieczeniowych, nieprawdziwych danych; 3) za udzielanie nieprawdziwych wyjaśnień lub odmowę udzielenia wyjaśnień instytucjom ubezpieczeń społecznych; 4) za potrącanie pracownikom przy wypłacie zarobków wyższych składek niż przewidziane są odpowiednimi ustawami; 5) za niewpłacenie w terminie części składek przypadających od zatrudnionych pracowników; 6) za zmuszanie zatrudnionych pracowników pod groźbą rozwiązania stosunku pracy lub w inny sposób do ukrywania ich stosunku pracy przed instytucjami ubezpieczeń społecznych, lub

do udzielania fałszywych danych co do należnego im zarobku itd.

Grzywna lub areszt wymierzane są pracodawcy administracyjnie. Kara grzywny wynosi do 3 tysięcy złotych, a aresztu do 3-ch miesięcy.

Za pracodawcę może być uważany również kierownik zakładu pracy, który jest uprawniony i zobowiązany do wykonywania w imieniu pracodawcy czynności, ciążących na tym ostatnim.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ CYWILNA PRACODAWCY ZA NIEZGŁOSZENIE PRACOWNIKA DO UBEZPIECZENIA.

Jak wyjaśnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w razie utraty przez pracownika lub członków jego rodziny prawa do świadczeń, przewidzianych ustawą o ubezpieczeniu społecznym i dekretem o ubezpieczeniu pracowników, na skutek nie wpłacenia przypadających składek we właściwych terminach — pracodawca obowiązany jest wypłacić zainteresowanemu sumę odpowiadającą wartości świadczeń, jakie uzyskałby z ubezpieczeń społecznych, oraz wynagrodzić powstałe z tego tytułu szkody i straty.

Instytucje ubezpieczeń społecznych obowiązane są na żądanie uprawnionych dostarczyć obliczenia świadczeń, których pracownik lub jego rodzina zostali pozbawieni wskutek niespełnienia obowiązku ciążącego na pracodawcy.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, pracodawca odpowiada wobec pracownika lub osoby, uprawnionej do świadczeń po nim, tylko za szkody rzeczywiste, które możliwe są do obliczenia.

Przed otwarciem wystawy „Architektura wnętrza" w Warszawie

Konferencja Prasowa

Codzienna Gazeta Handlowa komunikuje: 27 ub. m. odbyła się w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie konferencja prasowa poświęcona omówieniu organizowanej przez Studium Wnętrza i Sztuki, które wchodzi w skład Zakładu Architektury Polskiej i Historii Sztuki przy Politechnice Warszawskiej, wespół z Izbą Rzemieślniczą w Warszawie, Wystawy p. n. **„Architektura Wnętrza"**, która odbędzie się w lokalu **Instytutu Propagandy Sztuki** w Warszawie przy ul. Królewskiej 13, w czasie od 20 marca do 15 kwietnia r. b. Protektorat nad Wystawą na prośbę komitetu organizacyjnego **objął p. minister przemysłu i handlu Antoni Roman.**

Po zagajeniu konferencji przez przewodniczącego komitetu organizacyjnego pos. **A. Snopczyńskiego**, zabrał głos komisarz Wystawy oraz kierownik Studium Wnętrz i Sprzętu, **dr. St. Sienicki.** Referent w krótkich słowach przedstawił cel **Wystawy**, zaznaczając, iż nawiązując do historycznych chlubnych tradycyj polskiego meblarstwa i sprzętarstwa, ze szczególnym uwzględnieniem intarsji w drzewie **Wystawa ta będzie zapoczątkowaniem dorocznych stałych wystaw wnętrz i sprzętu w stolicy,** które organizowane przy ścisłej współpracy architektów i artystów z rzemiosłem **mogą wytworzyć na przyszłość typ polskiego wnętrza oraz mebla i sprzętu jak mieszkaniowego jak i biurowego.** Wszystkie przedmioty reprezentowane na Wystawie będą wykonane **wyłącznie z materiałów i surowców polskiego pochodzenia.**

Wystawa ta stanowić będzie punkt zwrotny w rozwoju polskiego meblarstwa i architektury wnętrz. Będzie ona różnić się zasadniczo od dotychczas organizowanych w różnych stronach kraju wystaw meblarskich. Będzie to impreza jak dotychczas w powyższym ujęciu koncepcji u nas nie organizowana. Wszystkie eksponaty przedstawione na Wystawie zostały zaprojektowane zespołowo przez architektów i wykonane przez rzemieślników. Będą tu naturalnie pokazane jedynie nowości z dziedziny meblarskiej i pokrewnych, które dotychczas nie były produkowane.

ZAWIADOMIENIE!

W następnym numerze „Tech. Stol. i Arch. Wnętrz" ogłoszony będzie

WIELKI KONKURS

na projekty mebli, oraz różnych wnętrz w stylu Polskim (Sztuka Ludowa). Także i na projekty mebli, oraz różnych wnętrz o charakterze nowoczesnym.

Następny Nr. Techn. Stol. i Arch. Wnętrz" zawierać będzie między innymi projekty mebli w stylu Polskim, rys. budowlane (drzwi, okna, sklepowe urządzenia i t. p.).

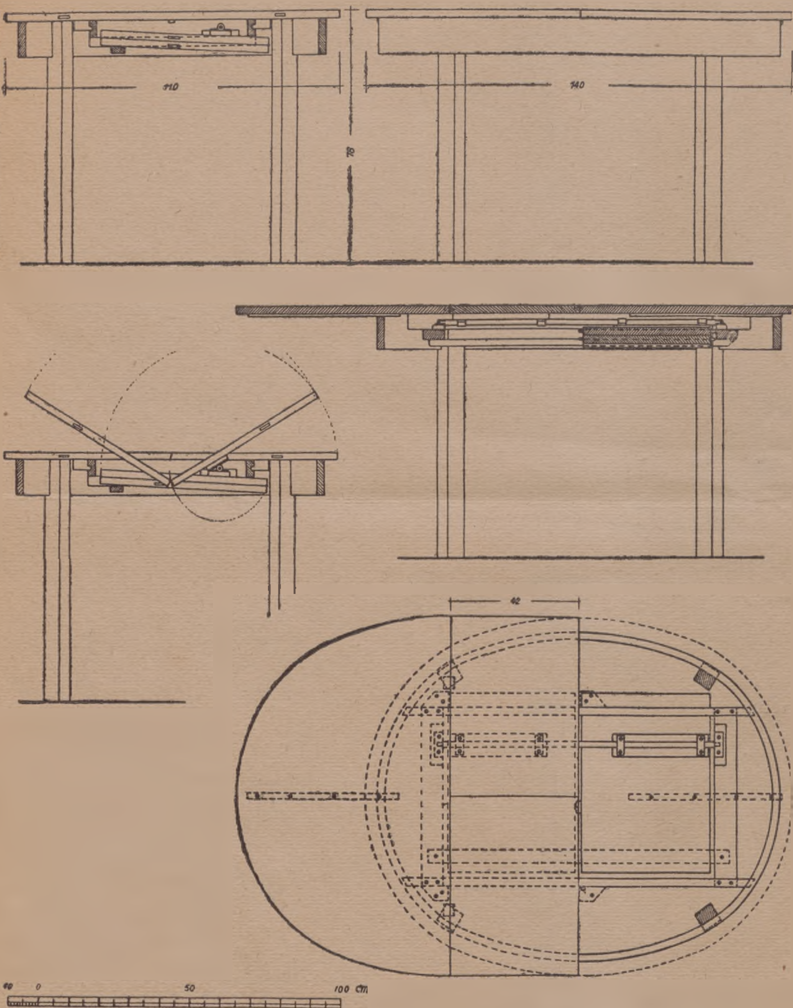
Redakcja i Administracja: Warszawa, Krak. Przedmieście 5, tel. 310-06.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 strona w tekście 350.— zł. Za wiersz 1 mm. 1-łamowy lub jego miejsce (strona posiada 2 łamy) w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. 1 strona za tekstem 200.— zł., pół strony 110.— zł., ¼ strony 60.— zł.

PRENUMERATA wynosi półrocznie 6.— zł. Nr. pojedynczy zł. 3.—.

Wydawca: „Organizacja Wydawnictw". **Redaktor:** M. Zakowicz.

Druk. „Monolit", Warszawa, Elektoralna 3, tel. 5.81-92.



Owalny stół rozsuwany. Z dwoma dodatkowymi płytami składanymi. Płyty te (wkłady) są umieszczane na wrzecionie (p. rys.) i chowane do wewnątrz stołu pod główną płytą.